

Zbeer, Punk Rock Story

Uwierzysz, gdy miała 14 lat
Dezerterska, pistolety i the clash
Wszystko było fajne, tylko jak to ma być;
Nie można udawać, tak nie da się; y;
Wtedy było i atwiej, nie oszukujmy się;
Chciała; e; ola; partie-miała; e; PZPR
Nie było; o Mc. Donald; w, futra nie miała; nikt
Punk rock to było; punk rock-oni kontra my
Dwa rodzaje piwa, a wina jeszcze mniej
Glany znowu pokłękają; y-ta; m; sobie skleją
Kupiła; em sobie pokłękają; yt; pami; tam jak dziś;
Sex Pistols, koncert w kiciu, to dopiero hit
Nie było; o wtedy gie; dy, nie handlowała; nikt
Wtedy na punk rocku nie zarabiała; e; nic
Byli fajni kumple, kilku jest do dziś;
Niektórzy gryzą; kwiaty, od spodu, nie ma ich
Wtedy nie znała; em hasła; a-United punk & skin
My byli; my dobrzy-oni byli & li
Niekiedy patrzę w okno-i my; l; co za & wiat
To już; nie ten punk rock-co; tutaj jest nie tak
Co; mi tu nie pasuje, czego; mi tu brak
Chociaż; ch; opcji mają; glany, nie chcę; & y
Co powiesz na swastykę; ? Jak Vicious-chyba wiesz?
To na zasadzie buntu, no punku, nie gniewaj się;
I wiesz co chciała; bym jeszcze? Chciała; bym zejszczała; si;
Po prostu w radiowozie-no punku, chyba wiesz?
A może; e było; my punku, zdemolowali bar?
Jak za dawnych czasów; w-alkohol i punk
A potem znów; w na do; ek-przecie; wiesz jak jest
Przecież; jeste; my & miaci-traktuj; nas jak wesz
I wiesz co jeszcze punku-chod; zjemy wstrętną; rzecz
Na przykład; ad such; bu; k; nie ma kasy, co znajdziesz to
A pami; tasz Jarocin? Na rynku spa; e; te;
O kurde, jaka szkoda, nie pami; tam ci;
Co; si; jednak zmieni; o, ale kto to wie?
Chyba tylko ja, i ch; opaki, co mają wszystko gdzie;